

452.  
453

S. I.  
P. 3.

# M O W A

Ktorą KROL JMC P. N. M. miał dnia 5.  
Maia na Seymie 1773.

№ 1111  
C 5713



W Szyftkie powieści, piſma i poſtępki trzech ſą-  
ſiedzkich dworów wyraźnie Nam w nich o-  
kazują nie odſtępną chęć zniewolenia Nas do  
zamierzonych końców ſwoich. Te końce iak  
ją dla Oyczyzny naſzey ſtrażne, załoſne i ſzkodliwe, zna  
każdy. Te odwracać, tych niedopuszczać dobrowolnie, ieſt  
każdego prawdziwego Patryoty żądzą i powinnością; ſzcze-  
gulniey ieſzcze Muie Króla wiążą te ſłowa *Paſtorum Conventorium:*  
*Zadney części à Republica avellere niedopusciemy.* Te tedy obowią-  
zki mamy tu wſzyſcy przed oczami, idzie tylko o ſpoſobność  
i możność im dogodzenia.

Dawnieyſze błędy ſił zbroynych do właſney obrony  
nam niezostały. Te błędy teraz gorzko oplacamy.

Lecz gdy Nam właſney niedołężności przeſwiadcze-  
nie obcych ratunków wzywanie doradziło, czyniliſmy w tey  
mierze do wſzyftkich Dworów, w rozerwaniu kraiu naſze-  
go części nie mających, procz innych zabiegów, odezwy li-  
ſtowne potrzykroć powtarzane z iak nayżywſzą i naydo-  
kładnieyſzą ufilnością.

Tych ſtarań skutek ſlyſzały Przezacne Stany na dniu  
wczorayſzym w reſponſach od tych Mocarſtw Nam da-  
nych, które z obowiązków traktatowych i z właſnego in-  
te-

XVIII. 1880



tereffu Naszego ucalenia, zda się, że naybardziej życzyć i przestrzegać powinny.

Oświadczają Nam wprawdzie te dwory, że ubolewają nad Naszym uciskiem, ale w wyrazach swoich pokazują, iż bardziej życzą, niż widzą możność dania Nam pomocy.

Cóż dla Nas zoftaie do czynienia w takowym razie? to iedno: żebyśmy szukali sposobu, którymby tamte dwory, mogły się Nam stać użytecznemi. Ze za nas wojować nie chcą, tak iafno pokazały, że roftropnie tego się i spodziewać nie możemy. Już tedy chyba wſposob przyiacielſkiego wdania się między Nas a ſąſiadów naszych, mogą nam być pomocnemi.

Ale ponieważ i tego działania poſrzedniczego nawet tamte dalſze Dwory Nam nie obiecały, wnoſić z tąd można, że i tego ofiarować nam niechciały, niewiedząc wprzód, czy takowe ich działanie poſrzednicze będzie od trzech ſąſiadów Naszych przyięte.

Więc Nam to należy, żebyśmy ſami rekwirowali ſąſiadów Naszych, aby takowego wdania się przyiacielſkiego dalſzych Potencyi na rozeznanie, i rozięcie formowanych do Nas pretenſyi zezwolili. Tego życzyć, o to proſić, My powinniśmy. A że o to proſić będziemy, urażać się ſąſiedzi Naſi o to nie mogą. Moja zaś pewnie myśl nie ieſt ich drażnić.

Bóg ieden, którego ſkinieniem loſy i ſerca pańſtw i monarchów determinują się, przewidzieć może niechybnie ſkutek tego zamyſłu, który dziſiaj otwieram. Przeważnym Stanom: Ale tenże Bóg ieſt ſwiadkiem, że ten zamyſł mój, pochodzi iedynie z przeſwiadczenia mego, że niedopełniłbym powinnoſci moich, ſumnienie by mi ſpoczynku nie dało, gdy-

bym



116. 1355  
H. 32141

bym opuścić ten krok, bez którego nie mógłbym ja, nie  
mógłby z Nas żaden być wewnętrznie uspokojony, bezkro-  
rego nie mogliśmy powiedzieć: *fecimus quae posuimus, omnia  
tentavimus, nihil omisimus.*

Więc nierozwodząc się daley w przytaczaniu racyi, na  
ten krok; w którym miłość Ojczyzny, miłość własney śla-  
wy i najsświętsze obowiązki czynią wszystkich bez braku  
godnych i cnotliwych tu zasiadających Obywatelów ze  
Mną iednomyślnych, zlecam Jch Mościom Kanclerzom  
Narodowym podania każdemu z Ministrów Sąsiedzkich Po-  
tencyi Noty, która teraz przeczytaną będzie.

---

## N O T A

*à Ministerio J. K. MCi P. N. M. i Rzeczypospolitey podana Mi-  
nistrom Dworów Wiedeńskiego, Petersburskiego i Ber-  
lińskiego dnia 5. Maja 1773.*

Niżey podpifani mają rozkaz adresować JMści Panu, N  
Ministrowi Pełnomocnemu Dworu N. *infra contenta*:

Trzy dwory sprzymierzone, Wiedeński, Petersburski i  
Berliński zapowiedziawszy tylko pretensye swoje do Polski  
w iednosłownych deklaracyach *in Septembri ultimé elapso*, po-  
wody onych odkryły dopiero w wywodach *respectivé* swoich  
na dniu 9. Marca, roku terażnieyszego podanych Polskiemu  
*Ministerio*. Te odebrało rozkaz *die 18 Aprilis*, dać Ministrom  
(2) tych

tych trzech dworów na ich wywody responfa, w których  
prawa Rzeczypospolitey Polskiej, nad wszystkimi państwami  
swemi są wsparte, nayiawniejszymi dowodami przeciw  
wzelkim pretenzyom ku iey szkodzie formowanym; ale gdy  
Rzeczpospolita nie widzi dotąd na te odpowiedzi względu,  
którego były godne; i ponieważ trzy dwory trwają nie-  
mniej w naleganiu żądań swoich, staie się potrzebnym dla  
Polski rekwirować też dwory, iakoż są terazniejszą notą  
rekwirowane, aby zezwóły na przyjacielskie wdanie się Po-  
tencyi neutralnych i Gwarantujących traktaty nasze do  
roztrząśnienia przez nie, praw i pretenzyi zobopolnych tym  
końcem, aby trzy dwory nam sąsiadzkie nie były wraz sę-  
dziami i stroną w własney sprawie, i żeby Rzeczpospolita Pol-  
ska była zaskonioną od pokrzywdzenia, które takowe okoli-  
czności ciągną za sobą.

